

Gowin i PSL chcą przywrócić czasowo handel w niedziele

20 października 2020

Polskie Stronnictwo Ludowe złożyło w Sejmie projekt zakładający czasowe przywrócenie handlu w niedziele. Celem takiego pomysłu jest zmniejszenie kolejek w sklepach wielkopowierzchniowych. Poparcie zadeklarowało już Porozumienie Jarosława Gowina.

Czy Zjednoczoną Prawicę czeka kolejna awantura między koalicjantami? Partia Jarosława Gowina po raz kolejny deklaruje odmienne stanowisko od rządu, próbując zaakcentować swoją autonomię, a także przypodobać się biznesowi, którego interesy usiłuje reprezentować.

Gowin nie zdecydował się jednak na otwarty konflikt, jakim byłoby zgłoszenie własnego projektu w sprawie wolnych niedziel, a dogadał się w tej sprawie z PSL, które próbując przetransformować się z partii wiejskiej na miejską, również ochoczo upomina się o interesy biznesu.

O tym, że Gowinowi nie podoba się zakaz handlu wiadomo było od momentu uchwalenia tego przepisu. Teraz jednak liberałowie zyskali pretekst – twierdzą, że chodzi o bezpieczeństwo w dobie pandemii, a kwestie gospodarcze dopiero w dalszej kolejności.

„Zniesienie handlu w niedzielę do końca epidemii pozwoli na rozładowanie weekendowych kolejek w sklepach. To znacznie lepsze rozwiązanie niż godziny dla seniorów” – powiedział Miłosz Motyka, rzecznik PSL. Według ludowców, zniesienie zakazu pomoże też właścicielom sklepów, którzy będą mogli odrobić straty.

Posłowie chcą, aby „w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonych w związku z

COVID-19 oraz w okresie 60 dni następujących po ich odwołaniu, nie stosować przepisów o ograniczeniu handlu w niedziele i święta”. Powołują się na wyniki badań z których wynika, że ponad połowa Polaków uważa, że zakaz handlu w niedziele powinien zostać zniesiony.

„Będziemy przekonywać do tego naszych koalicjantów z PiS i Solidarnej Polski” – zapowiedział Jan Strzeżek, wicrzecznik Porozumienia. PiS nie ma w tej sprawie oficjalnego stanowiska. W partii rządzącej temat nie był szerzej omawiany. O zawieszeniu zakazu handlu nie chce słyszeć Solidarność. Były przewodniczący związku, Janusz Śniadek przekonuje, że przywrócenie handlu „byłoby działaniem pozornym, nieprzynoszącym pozytywnych skutków dla gospodarki”.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)